

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**

Plecak, który może uratować życie

str. 3

GMINA WĄPIELSK

Młodzież szkolna dla zwierząt

str. 4

GMINA ROGOWO

Grecka przygoda uczniów z Nadroża

str. 5

PIŁKA NOŻNA

Skrwa w piątej lidze!

str. 32

ŚRODA

29 MAJA 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 22/2024 (454)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

5 lat dla cmentarnego złodzieja?

RYPIN ▶ Policjanci w niespełna tydzień ustalili złodzieja, którego łupem padły uchwyty z grobów na miejscowym cmentarzu. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Grozi mu do 5 lat więzienia



Rypińscy policjanci dowiedzieli się o całej sprawie w miniony piątek (17.05.24). To tego dnia proboszcz miejscowej parafii poinformował ich, że na rypińskim cmentarzu doszło do kradzieży mosiężnych uchwyty z grobów.

– Sprawą zajęli się policjanci ds. wykroczeń. Od razu wytypowali, że sprawca dokonał kradzieży opisanych przedmiotów, by je dalej sprzedać, dlatego też

sprawdzili miejsca, gdzie mogły się znajdować. Jak się szybko okazało, był to strzał w dziesiątkę. Policjanci odnaleźli skradzione uchwyty i ustalili sprawcę. Był to 48-latek z Rypina – podaje Komenda Powiatowa Policji w Rypinie.

Z uwagi na wysoką wartość uchwytyw sprawa została przekazana do wydziału kryminalnego. Tam, w wyniku przeprowadzonych oględzin, policjanci

ustalili, że kradzieży było więcej.

Kilka dni później (22.05.24) na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego kryminalni pojechali po wytypowanego złodzieja i go zatrzymali. Mężczyzna usłyszał pięć zarzutów kradzieży, a wartość strat to ponad 5.000 zł. Grozi mu do 5 lat więzienia. Policjanci zapowiadają, że sprawa ma charakter rozwojowy.

(jd), fot. KPP Rypin

Gmina Wąpielsk

Niebezpieczny zakręt zlikwidowany

Prace remontowe drogi powiatowej z Radzik Dużych do Wąpielska zmierzają ku końcowi.



Został położony już asfalt na drogę oraz ścieżkę rowerową. Niebezpieczny zakręt, który od lat stanowił problemy dla podróżujących, został przebudowany i już teraz kierujący pojazdami mogą przemieszczać się zmodyfikowaną trasą.

Całkowita wartość zadania wyniesie ponad 4,7 mln zł. Na tę inwestycję samorząd powiatu rypińskiego otrzymał dofi-

nansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na kwotę prawie 2,4mln zł. Pozostała kwota zostanie sfinansowana z budżetu powiatu rypińskiego (60%) oraz budżetu gminy Wąpielsk (40%).

Pierwszy etap drogi powiatowej w Radzikach Dużych został oddany w 2020 r.

(ak), fot. nadesłane

Słowa uznania dla policjantów

RYPIN ▶ Do Komendy Powiatowej Policji w Rypinie wpłynęło podziękowanie skierowane do funkcjonariuszy za sprawne i skuteczne działanie. Policjanci odzyskali skradzione mienie i zatrzymali sprawców włamania do jednego z rypińskich kościołów



„Serdecznie dziękujemy za odnalezienie skradzionych naczyni liturgicznych, które nie tylko od pokoleń znajdują się w naszej parafii i stanowią wartość sentymentalną, ale również kulturowo-religijną. Dziękujemy również za zatrzymanie osób, które bezpośrednio dokonały włamania” – czytamy w podziękowaniu.

– Zakres działań, jakie codziennie podejmują policjanci, jest bardzo szeroki. Zapobieganie przestępstwom i ściganie sprawców to jedno z głównych ich zadań, ale również dbanie o porządek publiczny czy niesienie

pomocy w różnych trudnych sytuacjach. To od ich zaangażowania zależy szybkie zatrzymanie sprawców przestępstw czy odnalezienie skradzionych przedmiotów, zanim zostaną sprzedane dalej. Niemniej jednak jest nam bardzo miło, jeśli ktoś doceni i zauważy pracę policjantów, a szczególnie gdy poświęci swój czas, żeby napisać kilka miłych słów. To już kolejny raz, kiedy praca policjantów została doceniona – podkreśla asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Cała sprawa zaczęła się w grudniu 2023 roku, gdy dwaj młodzieńcy, mający już na sumieniu ciemne sprawy, za które byli poszukiwani listami gończymi, postanowili się wzbogacić, okradając jeden z rypińskich kościołów. Pod osłoną nocy wybili szybę w oknie, weszli do świątyni, skąd zabrali przedmioty liturgiczne i sprzęt elektroniczny, a także uszkodzili drzwi do zakrystii, powodując straty ocenione na ponad 20 tys. zł. Na podstawie zebranych dowodów policjanci wytypowali dwóch mieszkańców Rypina w wieku 24 i 20 lat.

Na początku stycznia tego roku funkcjonariusze złożyli młodzieńcom niespodziewaną wizytę, czym ich kompletnie zaskoczyli. Dwudziestolatek nawet podjął próbę ucieczki, wyskakując przez okno, po czym wpadł do rzeki. Został mimo tego zatrzymany i odwieziony do aresztu, gdzie w cieple mógł się osuszyć. Jego kompan również trafił za kraty. Na razie obaj mężczyźni odbywają wcześniej zasądzone kary więzienia. Za kradzież kościelnego mienia czeka ich kolejna odsiadka, nawet do 10 lat.

(jd)

fol. ilustracyjne

Gmina Brzuze

Droga w Gulbinach będzie jak nowa

Ubiegły rok w gminie Brzuze zaowocował remontem lub budową kilkunastu odcinków gminnych dróg. Po zimowej przerwie przystąpiono do kolejnych prac, dzięki którym przybędzie równych jezdni.



Brzuze, Okonin, Żałe, Ostrowite – to miejscowości, w których trwają lub skończyły niedawno się budowy dróg. W planach jest modernizacja odcinków tras w Dobrem,

Przyrowie, Somsiorach, Trąbinie Rumunkach i Gulbinach.

W ubiegłym tygodniu wójt gminy Brzuze Jan Koprowski i skarbniczka Anna Szabat podpisały umowę z Mileną Grabowską,

reprezentującą Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna na przebudowę drogi gminnej w Gulbinach.

W ramach przedsięwzięcia ma zostać na odcinku długości 911 metrów wykonana warstwa wyrównawcza oraz ścieralna z betonu asfaltowego, pobocza zostaną wzmocnione, powstaną zjazdy do posesji, będzie wymienione oznakowanie pionowe.

Środki na realizację inwestycji pochodzą z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz budżetu gminy Brzuze. Oddanie do użytku zmodernizowanej drogi planowane jest na trzeci kwartał tego roku.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Impreza na Dzień Dziecka

– Serdecznie zapraszamy na wyjątkowe obchody Dnia Dziecka w Rypinie – zapowiadają urzędnicy rypińskiego magistratu i zachęcają do wzięcia udziału w imprezie przewidzianej przede wszystkim dla najmłodszych.



Data: 1 czerwca 2024 r.
Czas: 12:00-17:00. Miejsce: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W programie mnóstwo atrakcji, w tym m.in. bezpłatna zabawa na dmuchańcu, a dla pierwszych 150 dzieci, które wykonają zadanie w każdej strefie aktywności, czekać będzie darmowa wata cukrowa oraz lody (karty do aktywności będą dostępne w namiocie Rypińskiego Domu Kultury).

– Czekajcie Was dzień pełen radości, uśmiechu i fantastycznej zabawy! Zabierzcie ze sobą całą rodzinę, przyjaciół i znajomych – razem stworzymy wspaniałą atmosferę! Do zobaczenia na Dniu Dziecka w Rypinie – apeluje Urząd Miasta Rypin.

Relacja zdjęciowa z imprezy oczywiście w kolejnym wydaniu naszego tygodnika.

(ak), fot. nadesłane /ilustracyjne



Plecak, który może uratować życie

RYPIN ▶ We wtorek 14 maja w Centrum Aktywności Społecznej „Katolik” odbyło się szkolenie na temat przygotowania plecaka ewakuacyjnego, zwanego także ucieczkowym. Nie zabrakło praktycznych porad i dyskusji



Wydarzenie zgromadziło liczne grono zainteresowanych i miało na celu edukację mieszkańców w zakresie przygotowań do ewentualnej ewakuacji. Prelegentem spotkania był związany od lat z harcerstwem oraz aktywny działacz rypińskiej Lewicy Jakub Jankowski. Prowadzący podzielił się wiedzą na temat tego jak skutecznie i praktycznie przygotować się do ewakuacji. Uczestnicy wydarzenia poznali podstawy przygotowania plecaka ewakuacyjnego.

– Każda osoba powinna samodzielnie spakować swój plecak, aby dokładnie wiedzieć, co się w nim znajduje i gdzie są umieszczone poszczególne przedmioty. W przypadku rodziny, każdy jej członek powi-

nien mieć swój własny. Ważne jest, aby plecak był dostosowany do wielkości i siły fizycznej osoby, która go będzie nosić. Jego zawartość powinna być zgodna z planowaną trasą ewakuacji. Przygotowując się do podróży lotniczej, należy spakować przedmioty, które przejdą kontrolę bezpieczeństwa na lotnisku. Obsługa plecaka powinna być praktyczna i łatwa – mówił w trakcie spotkania Jakub Jankowski.

Prowadzący zwrócił uwagę, że nie ma sensu pakować sprzętów, z których nie potrafimy korzystać. Dodatkowo plecak nie powinien przyciągać uwagi. Lepiej unikać zbyt rozpoznawalnych marek czy kamuflażu.

– Oprócz właściwego spakowania plecaka kluczowym

elementem przygotowań jest stworzenie skutecznego planu ewakuacji. Każdy plan powinien zawierać strategię ewakuacji. Zawsze warto mieć alternatywny plan na wypadek, gdyby pierwotny nie mógł zostać zrealizowany. Przetrwanie z plecakiem przez pierwsze 72 godziny jest kluczowe – przekonywał Jakub Jankowski.

Szkolenie bez wątpienia przyczyniło się do zwiększenia świadomości i przygotowania mieszkańców na wypadek kryzysu. Jakub Jankowski, dzięki swojemu doświadczeniu i wiedzy, dostarczył uczestnikom nie tylko praktycznych porad, ale także poczucia bezpieczeństwa i samodzielności w planowaniu ewakuacji.

(AdWo), fot. nadesłane



Praktyczna lista rzeczy do spakowania

1. Radio na baterie (może być w telefonie komórkowym), żeby orientować się o stanie na drogach i sytuacji.
2. Dokumenty:
 - dowód osobisty, paszport, zdjęcia paszportowe.
 - dokumenty poświadczające wykształcenie i wykonywany zawód (dyplom ukończenia szkoły, kursy zawodowe).
 - dokumenty potwierdzające własność (akty notarialne, własności, urodzenia, małżeństwa).
3. Dokumenty w formie cyfrowej.
4. Pieniądze w gotówce (trzymane w różnych miejscach): 1 tys. euro, 1 tys. dolarów, 1 tys. złotych, złoto.
5. Mapa Polski i busola.
6. Jedzenie z długim okresem przydatności (owoce liofilizowane, batony energetyczne, racje żywnościowe, suszona wołowina).
7. Woda (pojemniki na wodę, camelbag, manierka z kubkiem, filtr do wody, butelka z wodą).
8. Kubek, miska, sztućce.
8. Środki do higieny (chusteczki higieniczne suche, nawilżane, żel antybakteryjny, pasta do zębów, szczoteczka do zębów, płyn do higieny intymnej, papier toaletowy).
9. Ochrona przed deszczem (poncho, basha).
10. Narzędzia: piła składana, szczerpek, multitool, latarka czołowa, zapasowe baterie do latarki, taśma izolacyjna, drut, power tape, światło chemiczne, zestaw do szycia, nóż, stopery do uszu, worek foliowy.
11. Sprzęt do przetrwania: zapalniczka, podręczny zestaw do gotowania, gwizdek, linka, prezerwatywy.
12. Środki pierwszej pomocy: folia NRC, staza, opatrunek osobisty, opatrunek hemostatyczny, tabletki na ból gardła, środki przeciwbólowe, plastry, leki przyjmowane na stałe.
13. Komórka, ładowarka, ładowarka słoneczna, powerbank.
14. Ubrania: bielizna, skarpety, ciepła bluza, czapka, kołnierz, rękawiczki.
15. Śpiwór i karimata.

Młodzież szkolna dla zwierząt

GMINA WĄPIELSK ➤ W ramach konkursu Inicjuj z FIO 4.o. – edycja 2024 grupa nieformalna „Razem dla Zwierząt” uzyskała grant na realizację projektu „Budki lęgowe dla jerzyków”

W projekcie weźmie udział grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Wąpielsku, druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąpielsku oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Wąpielska.

Pierwszym projektowym działaniem było spotkanie z leśniczym z Radzik Dużych Pawłem Rokitnickim. Gość podzielił się z dziećmi swoją wiedzą przyrodniczą. Pan leśniczy opowiadał również o zwyczajach jerzyków, gdyż uczniowie, którzy wezmą udział w projekcie „Budki lęgowe dla jerzyków”, będą wykonywać domki przeznaczone właśnie dla tych ptaków. Dzieci podziękowały Pawłowi Rokitnickiemu za ciekawe spotkanie i przekazaną wiedzę.



W ramach kolejnego działania związanego z tym projektem powstały również wspaniałe rysunki

ptaszków jerzyków. Dzieci wykorzystywały różne techniki malarskie. Na czerwiec zaplanowano

stolarskie warsztaty, w ramach których powstaną budki lęgowe dla jerzyków. Warsztaty będą oka-

zją do integracji z paniami z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich z Wąpielska, gdyż planowane jest wspólne pieczenie ciasteczek. Zaś na kolejnych warsztatach stolarskich uczestnicy spotkają się z druhami OSP z Wąpielska.

Nagroda dla uczniów wykonujących budki lęgowe dla ptaszków jerzyków to wspólne wyjście na warsztaty rzeźbiarskie do Pracowni Ceramicznej pani Karoliny Meler. Zwieńczeniem projektu będzie zawieszenie budek oraz wspólne ognisko. Projekt sfinansowano ze środków „@narodowy-instytutwolności w ramach #NO-WEFIO”.

(ak),
fot. nadesłane



Gmina Rogowo

Szkolenie przeciw hejtowi

Internat Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu gościł uczestników ogólnopolskiego szkolenia „Cyberprzemoc oraz hejt – zagrożenia dla zdrowia psychicznego wychowanków internatów oraz burs”.



Szkolenie dedykowane było kierownikom i wychowawcom szkół resortowych i samorządowych. Organizatorem szkolenia było Krajowe Centrum Edukacji Rolniczej w Brwinowie. Przez trzy dni uczestnicy szkolenia pogłębiali swoją wiedzę z zakresu hejtu i cyberprzemocy. Przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Rypinie asp. szt. Dorota Rupińska i asp. szt. Marcin Śmigieński wprowadzili uczestników w tematykę szkolenia. Szczegółowo omówili konsekwencje prawne wynikające ze stosowania przemocy. Wyczerpująco odpowiadali na pytania uczestników dotyczące procedur bezpieczeństwa.

Długoletni pracownik oświaty, emerytowana pedagog szkolna Danuta Marynowska zapoznała kursantów z zadaniami rodziców i wychowawców oraz omówiła zagadnienie organizowania współpracy bursy z domem rodzin-

nym. Psycholog Beata Osowska omówiła zagadnienie przemocy rówieśniczej – od profilaktyki przez diagnozę do wsparcia. Przedstawiła również psychologiczne konsekwencje przemocy rówieśniczej. Obie panie zapoznały uczestników z programem „Nie winić”. Kierownik internatu Beata Bytner-Kotowska omówiła zagadnienie z zakresu pomocy dla mieszkańców internatów i burs w świetle ich bezpieczeństwa.

W czasie szkolenia uczestnicy mieli okazję wymienić się swoimi doświadczeniami oraz prowadzili rozmowy z prelegentami. Czas między wykładami upłynął na zwiedzaniu ośrodka chopinowskiego w Szafarni i zamku w Golubiu-Dobrzyniu. Uczestnicy szkolenia zwiedzili szkołę, park oraz zapoznali się z bazą dydaktyczną szkoły.

(AdWo)
fot. nadesłane

Grecka przygoda uczniów z Nadroża

GMINA ROGOWO ➤ Współczesny rynek pracy wymaga od absolwentów szkół różnorodnych kompetencji. W wielu przypadkach są one dla uczniów niedostępne



Aby to zmienić dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu poszukują nowych możliwości dla swoich podopiecznych. Owocem tych starań jest kolejny już wyjazd uczniów do Grecji w ramach programu Erasmus+ oraz programu FERST. Po podpisaniu stosownych umów 7 kwietnia bieżącego roku grupa 60 uczniów wraz z opiekunami wyruszyła do miejscowości Platamonas nad Morzem Egejskim. Na miejscu przywitała ich wspaniała pogoda oraz cztero-gwiazdkowy hotel San Panteleimon.

Od samego początku nastroje uczniów ZSCKR w Nadrożu były bardzo dobre, co przełożyło się na owocną i miłą współpracę w ramach realizowanych zadań. 30 osobowa grupa uczniów z technikum inżynierii środowiska i melioracji oraz technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki realizo-

wała praktyki zawodowe. Pozostała trzydziestka to uczestnicy wyjazdu kulturowego.

Owocne praktyki

Grupa uczniów z technikum inżynierii środowiska i melioracji zajęła u pracodawcy rozpoczęła od organizacji stanowiska pracy zgodnie z zasadami ergonomii oraz bezpieczeństwa. W ramach zajęć związanych z przewidywaniem zagrożeń dla środowiska naturalnego uczniowie uczyli się dobierać aparaturę i przyrządy do pomiarów meteorologicznych. Planowali również roboty związane z wykonywaniem obiektów przeciwpowodziowych oraz zagospodarowaniem terenu budowy. Ciekawym doświadczeniem dla uczniów było również założenie pod okiem opiekunów i pracodawcy nawadniania w gaju oliwnym.

Uczniowie z technikum mechanizacji rolnictwa i agrotechniki rozwijali umiejętności

z zakresu posługiwania się dokumentacją techniczną oraz przeprowadzali przeglądy techniczne ciągników. Z dużym zaangażowaniem wykonywali konserwacje maszyn rolniczych wykorzystywanych do pracy na plantacjach cytrusów oraz drzew oliwnych. Wszyscy uczestnicy praktyk otrzymali certyfikaty potwierdzające odbycie praktyk zawodowych za granicą.

Był czas na zwiedzanie

Uczniowie obydwu grup korzystali z wycieczek o charakterze kulturowo-turystycznym. Podczas pobytu zwiedzili wąwóz rzeki Enipes, zamek Platamonas, urokliwy, lokalny targ w miejscowości Litochoro, Kamienne Miasto w Starym Platamonas, formacje skalne tzw. Meteory. Niezapomnianym pozostanie rejs na wyspę Skiathos podczas którego uczestnikom podróży towarzyszyły delfiny oraz wspaniała zabawa.

W trakcie pobytu uczniowie mogli w praktyce sprawdzić znajomość języka angielskiego oraz poznać podstawowe zwroty w języku greckim. Nie zabrakło również wyjazdu do szkoły partnerskiej na spotkanie z greckimi rówieśnikami oraz szkoły artystycznej Dimira Tsoukarelasa. Tutaj młodzież z Nadroża z wielkim zaangażowaniem i niełatwą frajdą, wraz ze swoimi opiekunami, uczestniczyła w zajęciach teatralnych w języku polskim, angielskim i greckim.

Okazało się, że również w tym obszarze nie brakuje w szkole talentów. Mimo dużej różnorodności zajęć nie zabrakło czasu na relaks. Uczniowie z wielką przyjemnością korzystali z hotelowego basenu i leżaków, kąpali się w odległym o 300 m od miejsca zamieszkania morzu Egejskim, uczestniczyli w organizowanych nad basenem dyskotekach. Wiele

niezapomnianych wspomnień pozostawił „wieczór grecki” z oryginalnymi tańcami i muzyką.

– Udział w tego typu przedsięwzięciach jest dla uczniów okazją do poznania kultury krajów europejskich, doskonalenia umiejętności językowych i doświadczenia zawodowego. Należy dodać, że wszystkie koszty związane z wyjazdem były finansowane z funduszy projektu, którego wartość wyniosła 567 000 zł. Młodzież na pokrycie własnych, drobnych wydatków otrzymała dodatkowo kieszonkowe w wysokości 50 euro. Liczymy, że w niedalekiej przyszłości kolejni nasi uczniowie będą mogli wziąć udział w tego typu wyjeździe – mówi Radosław Wiśniewski, dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu.

(AdWo),
fot. nadesłane



Smutne bajki nastolatków

RYPIN ▶ W czwartek 23 maja w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie nastąpiło rozstrzygnięcie VIII Konkursu Prozatorskiego im. Aleksandra Głowczewskiego „Witajcie w naszej rypińskiej bajce”

W twórczych zmaganiach mogli wziąć udział uczniowie średnich szkół z naszego powiatu. Mieli za zadanie napisać opowiadanie składające się maksymalnie z 500 słów.

Konkurs zainspirowany przez Małgorzatę Wysocką i prof. Jarosława Mellerę, przyjaciel Aleksandra Głowczewskiego, jest doskonałą okazją do upamiętnienia rypinianina, który w znaczący sposób przysłużył się miastu na polu kultury i edukacji. Kolejna, ósma edycja konkursu była okazją dla uczniów rypińskich szkół ponadpodstawowych do zaprezentowania swoich opowiadań, poddaniu ich ocenie jury i sięgnięciu po wyróżnienia i cenne nagrody. W tym roku wpłynęła rekordowa liczba prac, bo aż 29. Poziom był na tyle wyrównany, że jury w składzie: prof. Anna Skubaczewska – Pniewska, prof. Maciej Wróblewski i Małgorzata Gołębiowska miało problem z wyłonieniem zwycięzcy.

– My się chyba nigdy tak nie różniliśmy jak przy tej edycji. Wskazywaliśmy różne teksty różniliśmy się w sposób zasadniczy – mówiła podczas gali konkursu prof. Anna Skubaczewska – Pniewska.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

– Mimo, że możemy mieć różne zdania co do wartości poszczególnych utworów, interesująca jest jedna rzecz – przywiązanie do miejsca. Raz do roku mamy okazję wysłuchać pewnej opowieści mniej lub bardziej fantastycznej, mniej lub bardziej smutnej, mniej lub bardziej intymnej, właśnie o tym miejscu. W gruncie rzeczy wszyscy jesteśmy tylko turystami, przechodniami, natomiast ta ziemia, na której jesteśmy tylko przychodniami i turystami zostanie. Zostawiamy na

niej ślad. Aleksander Górczewski był taką osobą która pozostawiła ślad. Ten ślad dobrze więc jest pielęgnować, rozwijać w opowieść o tym miejscu. A te opowieści które czytaliśmy były bardzo różne, przesiąknięte takimi nokturno-śmiertelno-chorobowymi treściami. Być może w ten sposób młodzi ludzie nam mówią: „Słuchajcie wokół mnie nie jest bezpiecznie, nie jest dobrze” Czytając te teksty miałem świadomość, że pośrednio albo podświadomie ci młodzi ludzie wyrażają swo-

je emocje niekoniecznie pozytywne związane z tym co się dookoła nich dzieje. Ale Rypin pozostaje wciąż tym samym miastem – zauważył prof. Maciej Wróblewski.

Nagrodzeni w VII Konkursie Prozatorskim im. Aleksandra Głowczewskiego

I miejsce – „Karla” Karolina Czajkowska, „Gdy spotkają się oczy” (Zespół Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie).

II miejsce – „Diana” Olga Włodowska, „Tamte dni, tamte

noce” (Zespół Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie).

III miejsce – „Cichy szept” Martyna Czachowska, „Bajkowy dom” (Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie).

Wyróżnienia – „Floxandy” Karol Skalski, „Tutaj czuję się jak w bajce” (Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie); „Hermes” Mateusz Puciński „Mówiący pies i wróżka w uwięzi” (Zespół Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie) oraz „Red head” Zuzanna Raczyńska „W naszej rypińskiej bajce” (Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu).

Wydarzenie uświetnił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Rypinie przygotowanych przez nauczycieli: Ewę Wesołowską, Wiolettę Romanowską, Ewę Fedę i Sylwestra Ziomka. Patronat nad wydarzeniem objęli: Rada Miasta Rypina, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Halina i Jarosław Mellerowie.

Tekst i fot. (jd)



W Noc Muzeów młynarzowa prała

RYPIN ▶ Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie zaprosiło swoich wielbicieli na pranie do młynarzowej, żony Zygmunta. Kto chciał, mógł kobiecie pomagać, a kto nie chciał, miał możliwość skorzystania z innych atrakcji

Żyjemy w tych szczęśliwych czasach, w których pranie to żadna fatygą, ale kiedyś był to wysiłek spoczywający na barkach kobiet. Mężczyźni najwyżej wodę z rzeki, potoku, czy studni przynieśli.

W sobotę 18 maja na płotach i sznurach suszyła się garderoba przodków, w gablocie pod namiotem można było obejrzeć żelazka z duszą, szare mydła, niektóre pamiętające czasy wczesnej komuny. Ustawiono również sprzęty ułatwiające ongiś pranie. Ich działanie demonstrowały panie z Wioski Mydlarskiej w Fiałkach koło Górzna. Chętni mogli spróbować prania na tarze oraz przy pomocy innych urządzeń, bliżej współczesnym nieznanych.

– Pranie na wsi odbywało się po sianokosach. Chodziło tutaj o najdłuższe dni w roku. O czwartej już robiło się jasno i można było za pranie się zabierać. Poza tym wszystko szybko schło. Pościele i obrusy bielono, wykorzystując słońce. O świcie rozkładano je na trawie, gdy jesz-



cze była rosa, a w ciągu dnia podlewano konewkami, żeby ciągle były pęcherzyki wody, które działały jak soczewka i dzięki temu słońce je wybielało – opowiadała Agnieszka Wszółek-Hila z Wioski Mydlarskiej, po czym przeszła do demonstrowania zasad działania niegdyś używanych urządzeń pralniczych.

– Tutaj są trzy podstawowe

pralki: tara, gdzie silnikiem była kobieta. Następna to pralka kołbkowa drewniana, która ma dwie tary i najczęściej duże sztuki bielizny były pomiędzy nimi przeciągane. Ostatnia, najbardziej niepozorna, to pralka dzwon. Najlepsza, bo można było w dużej balii wyprać bardzo dużo rzeczy naraz. Tylko jeden był mały problem. Do tej pralki trzeba było

dysponować co najmniej piątką dzieci. One wtedy stawały w rzędzie, każde z nich po 100 razy zadzwoniło i mama mogła płukać i bielić. Wiele dawnych narzędzi miało w zestawie dzieci. Uważam, że wynalezienie prądu spowodowało, że dzieci jest coraz mniej, bo nie mają co robić. Żywi się je za darmo. Zatoczmy teraz krąg, gdy będziemy raz w tygodniu ku-

pować prąd, gdyż na więcej nie będzie nas stać. Wtedy podniesie nam się poziom dzieciństwa. Miały nasze babki rację, że to diabeł wcielony ten prąd, bo ogon ma czyli kabel. Jednym słowem pranie ręczne jest dzieciadajne – tłumaczyła pani Agnieszka.

Nasze babki z tym prądem miały dużo racji, a diabeł zwał się towarzysz Lenin. Ów bolszewicki wódz rzekł, że „komunizm to władza radziecka plus elektryfikacja”. Na szczęście diabeł straszy obecnie swoim trupem na Placu Czerwonym, a w sprawie elektryczności na szczęście się mylił.

Imprezę pod młynem Zygmunta prowadził dyrektor muzeum Andrzej Szalkowski. Dzieci miały możliwość stworzenia autorskich mydełek podczas warsztatów. Zgodniałym regionalne przysmaki serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich Dzikowianki z Dzikowa. Tuż przed zapadnięciem zmroku uczestnicy wydarzenia wyruszyli na zwiedzanie Rypina.

Tekst i fot. (jd)



Pomoc dla producentów zbóż

REGION ▶ Pomoc krajowa dla producentów pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych – wnioski są przyjmowane do 5 czerwca



O pomoc może ubiegać się rolnik, który pomiędzy 1 stycznia 2024 r. a 31 maja 2024 r. sprzedał pszenicę, żyto, jęczmień, pszenżyto lub mieszanki zbożowe podmiotom prowadzącym działalność w zakresie obrotu zbożami, skupu lub przetwórstwa zbóż lub podmiotom skupującym zboża w związku z prowadzoną przez nie produkcją zwierzęcą. Ponadto rolnik taki złożył w 2023 r. wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich. Ważne jest też to, że beneficjent tej pomocy musi spełniać kryterium mikro-, małego albo średniego przedsiębiorstwa.

W przypadku rolników, którzy sprzedali zboże w terminie od 1 stycznia 2024 r. do 10 marca 2024 r. stawki wynoszą: dla pszenicy 1080 zł na 1 ha powierzchni upraw; dla pozostałych zbóż (żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych) 740 zł na 1 ha powierzchni upraw. Natomiast gdy rolnik sprzedał lub sprzedaje swoje zboże pomiędzy 11 marca 2024 a 31 maja 2024 r. stawki wynoszą: dla pszenicy 1620 zł na 1 ha powierzchni upraw; dla pozostałych zbóż 1110 zł na 1 ha powierzchni upraw.

Wysokość pomocy

Wysokość pomocy, którą może otrzymać rolnik, wyliczana jest na podstawie dwóch algorytmów. W pierwszym przypadku powierzchnię upraw zbóż (pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych) wynikającą z wniosku o płatności bezpośrednie złożonego w 2023 roku mnoży się przez stawkę pomocy (czyli np. dla pszenicy sprzedanej w pomiędzy 1 stycznia a 10 marca

2024 r. ta stawka pomocy wynosi 1080 zł do 1 ha upraw). Suma powierzchni upraw, do których może być przyznana pomoc, nie może być większa niż 300 ha.

W drugim przypadku brana jest pod uwagę liczba ton sprzedanych zbóż, wynikająca z faktur lub kopii faktur lub ich duplikatów potwierdzających taką transakcję w danym okresie. Ta liczba ton dzielona jest przez odpowiedni współczynnik – 5,4 dla pszenicy lub 3,7 dla pozostałych zbóż objętych wsparciem. Wynik tego działania mnożony jest przez stawkę pomocy. Zatem np. w przypadku pszenicy sprzedanej pomiędzy 1 stycznia a 10 marca 2024 r. wysokość pomocy będzie wynikiem następującego działania: liczba sprzedanych ton będzie podzielona przez współczynnik 5,4 a wynik tego działania pomnożony przez stawkę pomocy czyli 1080 zł. Mniejsza wartość wyliczona na podstawie tych dwóch metod będzie tą, która może otrzymać rolnik.

Gdy o przyznanie pomocy ubiega się spółdzielnia produkcji rolnej albo spółdzielnia rolników maksymalny limit 300 ha ustala się na jej wniosek, jako iloczyn tego limitu oraz liczby członków danej spółdzielni, jeżeli spółdzielnia ta poddała się lustracyjnemu badaniu, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2024 r. poz. 593), w ciągu ostatnich trzech lat poprzedzających rok złożenia wniosku.

Limit pomocy

Limit pomocy na dopłaty do zbóż w tym naborze wynosi 2,1 mld zł. W przypadku gdy ze

wszystkich złożonych wniosków wynika, że zapotrzebowanie na pomoc przekracza tę kwotę do obliczenia wysokości pomocy będzie zastosowany współczynnik korygujący. Będzie on obliczany jako iloraz kwoty 2,1 mld zł i kwoty wynikającej ze złożonych wniosków z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku. Wnioski o udzielenie pomocy finansowej przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy.

Dokumenty można złożyć: bezpośrednio w kancelarii biura powiatowego, za pośrednictwem platformy ePUAP lub usługi mObywatel na stronie gov.pl, listownie za pośrednictwem operatora pocztowego (najlepiej rejestrowaną przesyłką pocztową). Do wniosku trzeba dołączyć kopie faktur lub ich duplikaty, potwierdzające sprzedaż pomiędzy 1 stycznia 2024 r., a 31 maja 2024 r. pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych podmiotom prowadzącym działalność w zakresie obrotu zbożami, skupu lub przetwórstwa zbóż, jak również podmiotom skupującym zboża w związku z prowadzoną przez te podmioty produkcją zwierzęcą.

W przypadku spółdzielni produkcji rolnej albo spółdzielni rolników trzeba dołączyć oświadczenie podmiotu przeprowadzającego badanie lustracyjne, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, o poddaniu się temu badaniu lub inny dokument potwierdzający poddanie temu badaniu.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Region

Dopłaty

do materiału siewnego

Od 25 maja można ubiegać się o dopłaty z tytułu zużytego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany lub ekologicznego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.



Wsparcie ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego. Dokumenty można składać osobiście, za pośrednictwem platformy ePUAP, platformy mObywatel lub wysłać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej.

O wsparcie mogą starać się producenci rolni, którzy m.in.: są zarejestrowani w krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności; posiadają działki rolne, na których uprawia się gatunki roślin uprawnych objęte dopłatami, o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 ha. Dopłatami nie są objęte uprawy przeznaczone na przedplon lub poplon.

Wysokość pomocy zostanie wyliczona jako iloczyn deklarowanej przez rolnika we wniosku powierzchni upraw i stawki dopłaty.

Stawki wynoszą: dla materiału siewnego konwencjonalnego: 65 zł – w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych; 115 zł – w przypadku roślin strączkowych; 350 zł – w przypadku ziemniaków; – dla materiału siewnego ekologicznego: 78 zł – w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych; 138 zł – w przypadku roślin strączkowych; 420 zł – w przypadku ziemniaków.

Całkowita kwota pomocy de minimis przyznana jednemu producentowi rolnemu nie może przekroczyć wysokości 20 000 euro w okresie trzech lat podatkowych (obrotowych).

(AdWo), fot. ilustracyjne



Hotel na stadionie prawie gotowy

RYPIN ➤ „Ma to być perełka w koronie” – mówił rok temu burmistrz Paweł Grzybowski, informując o zamiarze budowy hotelu na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i rekreacji

Pod koniec maja 2023 r. został uroczystie podpisany akt erekcyjny i wmurowany kamień węgielny, który wcześniej poświęcił ks. kan. Andrzej Krasieński.

– Powstanie nowoczesny obiekt hotelowy z restauracją i odnową biologiczną, który będzie służył mieszkańcom oraz gościom, zwiększając potencjał naszego miasta i ofertę turystyczno-sportowo-rekreacyjną. To także większe możliwości dla sportowców, zarówno z regionu, jak i całej Polski, którzy podczas



obozów sportowych będą mogli trenować w profesjonalnych warunkach, a także dodatkowe

źródło dochodu dla Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – podkreślał wówczas Paweł Grzy-

bowski.

W hotelu będzie 50 miejsc noclegowych, siłownia, SPA, re-

stauracja, recepcja, zaplecze techniczne. Obecnie trwa wykańczanie wnętrza i wyposażanie obiektu. Wszystko powinno być gotowe w sierpniu, kiedy ma nastąpić uroczyste otwarcie i hotel będzie mógł przyjąć pierwszych gości.

Wykonawcą inwestycji jest spółka Wiksbud z Lipna. Wartość robót budowlanych wraz z częścią wyposażenia obiektu to niemal 15 mln zł.

Tekst i fot. (jd)



Krótką historia radosnego święta

XX WIEK ▶ Dzień Dziecka nie był świętem znanym przedwojennym dzieciom. Jeszcze w 1929 roku w Lipnie rodzice sami z siebie zorganizowali obchody dnia poświęconego pociechom 8 grudnia. W Polsce od 1950 roku obchody ustanowiono na 1 czerwca. Jaka była jednak historia tego święta?



Zacznijmy od Lipna w 1929 roku. Z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego tamtejszej szkoły powszechnej urządzono uroczystości poświęcone dzieciom. Skąd ten pomysł? „My ojcowie i matki zajęci codziennymi sprawami nie zapominamy przecież o własnych przyjemnościach. Kina i teatry nie są w stanie pomieścić licznych gości, tymczasem nasi milusińscy pozostawieni sami sobie nie zawsze pożytecznie spędzają czas.

Młode lata rzadko obecnie są dla nich wiekiem sielskim” – tak argumentowano zrobienie dnia dla dzieci w Lipnie.

Znacznie wcześniej niż w Lipnie na podobny pomysł wpadł pewien pastor z miasteczka Chelsea w USA. W czerwcu 1856 roku zorganizował specjalną uroczystość poświęconą dzieciom. Wówczas po raz pierwszy padła nazwa „dzień dziecka”. Pierwszym państwem, które świętowało Dzień Dziecka

była Turcja. W 1920 roku przywódca Turków Mustafa Kemal uznał, że jeden dzień w roku powinien być poświęcony najmłodszym mieszkańcom państwa.

Dopiero po II wojnie światowej Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła oficjalnie Dzień Dziecka, ale każdy z krajów wyznaczył inną datę jego świętowania. W krajach bloku wschodniego był to 1 czerwca. Wyjątkiem były Węgry, gdzie obchodzi się go do dziś w ostatnią niedzielę maja.

Najdziwniejsza sytuacja panuje w Niemczech. W dawnych Niemczech Zachodnich Dzień Dziecka obchodzono 20 sierpnia. Na komunistycznym wschodzie obowiązywała data 1 czerwca. Dziś oficjalne imprezy związane są z 20 sierpnia, ale na wschodzie Niemiec rodzice wciąż za właściwą datę uznają 1 czerwca. Trzeba jednak przyznać, że Dzień Dziecka jest najbardziej znany w krajach postkomunistycznych. W ZSRR lub w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tradycją było obdarowywanie dzieci prezentami, zabieranie ich na lody lub wodę z saturatora. W większych miastach rozstawiano karuzele, a do sklepów trafiała większa ilość owoców niż zazwyczaj.

(pw)

XIX wiek

Zapisy do ligi

1848 rok był jednym z burzliwszych w historii Europy. W niemal każdym kraju wybuchły bunty, strajki i rewolucje. Nie inaczej było na ziemiach polskich zaboru pruskiego.

Wydarzenia te przeszły do historii jako Wiosna Ludów – moment narodzin państw narodowych. W Golubiu udało się założyć wówczas oddział pierwszej polskiej „partii” politycznej. W czerwcu 1848 roku w opo-
wanym przez rewolucyjne nastroje społeczne Berlinie grupa polskich polityków stworzyła Ligę Polską. Jej celem było zrzeszenie wszystkich niezależnie od poglądów. Istotny był wspólny mianownik, czyli walka o obronę narodowości polskiej i kultury.

W Golubiu koło Ligi Polskiej założono 4 października 1848 roku. Posiedzenie założycielskie odbyło się w szkole. Prezesem został Ignacy Łyskowski. Sądząc po relacji z zebrania, miał on dar przekonywania: „Rzemieślnicy i gospodarze łzy ronili i oświadczały się ze swoją dobrą wolą, dziękując za to, że wyprowadzeni zostali z różnorodnego omamienia. Organizację Ligi Polskiej popierał kościół, w tym golubski ksiądz Grzanowski.”

„Skoro się dwóch lub trzech zgromadzi w moim imieniu, ja

jestem wśród nich” – miał opowiadać na zebraniu założycielskim w Golubiu.

Ludzie domagali się prostych rzeczy jak dostępu do edukacji dla ich dzieci. 20 sierpnia 1848 roku odbyło się specjalne zebranie we Wrockach. Uczestniczyło w nim 500 osób. Tłumaczono na nim czym jest naród, ojczyzna i jak ważna jest nauka języka polskiego. Ludzie zrzeszali się w Lidze Polskiej także w mniejszych wsiach jak Gajewo. 1 kwietnia 1849 roku w Gajewie szefem tamtejszej ligi obrano Kossowskiego z Gajewa, zastępcą Żymkowskiego z Napola.

Liga rozwijała się i w szczytowym okresie należało do niej 40 tys. Polaków. Niestety w 1856 roku władze niemieckie doprowadziły do delegalizacji organizacji. Kilkanaście lat później polscy emigranci w Szwajcarii założyli na nowo Ligę Polską – już jako partię polityczną. Odgrywała ona sporą rolę na scenie politycznej Polski, gdy ta odzyskała niepodległość.

(pw)

XX wiek

Portret wsi

W 1933 roku jeden z dziennikarzy odwiedził Ostrowite koło Kowalewa. To, co rzuca się w oczy z relacji, to mnogość organizacji, które działały we wsi. Dziś trudno sobie wyobrazić, by większość mieszkańców wsi należała do dwóch lub trzech organizacji na raz.

Kierownikiem szkoły w Ostrowitem był wówczas p. Brzeziński. Był człowiekiem bardzo aktywnym i utalentowanym. Wykonana przez niego mapa plastyczna Polski zdobiła hall szkoły. We wsi działał oddział partii Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W szkole działały dwie drużyny harcerskie pod okiem p. Golusińskiej i Mossakowskiej. Kierownik szkoły działał w Komitecie Pomocy Bezrobotnym. We wsi swoje miejsce mieli także strażacy. Najliczniejsze we wsi było Koło Rolnicze.

W 1933 roku zaczęto tu wprowadzać nową uprawę – tabakę. Pomysłodawcą tej branży rolniczej był Władysław Klimek z Pływaczewa, późniejszy poseł. Mie-

scowy proboszcz ks. Goebe stał na czele Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. We wsi istniał także sierociniec Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi. Okazały dom dawał schronienie 30 dzieciom, które doglądała p. Bagińska. Osobiście uczyła starsze dziewczyny ze wsi haftowania.

Tym, co różniło przedwojenne Ostrowite od współczesnego, była także narodowość mieszkańców. W 1933 roku 21% mieszkańców stanowili Niemcy. We wsi żyły nawet dwie rodziny prawosławne. Jednym z nich był emigrant polityczny z Rosji – Mikołaj Bezobrazow. Założył w Ostrowitem sklep kolonialny.

(pw)

XX wiek

Wybory 1935

Jeden kandydat z powiatu wąbrzeskiego brał udział w walce o fotel posła w 1935 roku. Przegrał z zasłużonym ziemianinem Janem Slaskim.

W 1935 roku mieszkańcy wąbrzeskiego wzięli udział w wyborach do Sejmu. Odbywały się one według nowego prawa wyborczego, gdzie kandydaci nie zgłaszali się sami. Wyłaniały ich Okręgowe Zgromadzenia Wyborcze. Teoretycznie kandydaci byli bezpartyjni, ponieważ list partyjnych nie wystawiono. W rzeczywistości to ówczesny rząd kontrolował sytuację i nie dopuszczał opozycji do kandydowania.

O mandat posła ubiegał się

wówczas Władysław Klimek – rolnik z Pływaczewa. Był jednym z sześciu kandydatów podanych przez Okręgowy Komitet Wyborczy w Toruniu. Klimek zebrał 36 głosów. Zajął czwarte miejsce. W głosowaniu wzięło udział 129 delegatów. Teoretycznie reprezentowali wszystkie warstwy społeczne, ale było wiadomo, że zdecydują według zaleceń rządu.

Najwięcej głosów zyskał Jan Slaski z Trzebcza. W prasie pisano o nim „rolnik”, co było zwodnicze, ponieważ był ziemianinem

z bogatą historią wojskową. Był bardzo zasłużony dla odbudowy Polski po I wojnie światowej. Władysław Klimek posłem wówczas nie został, ale w 1938 roku było już inaczej. Slaski został senatorem, a w wyborach do Sejmu wygrał Władysław Klimek. Niestety dla obu losy wojenne były bardzo przykre. Władysław Klimek zginął z rąk Niemców. Jak Slaski został zastrzelony przez Rosjan w Katyniu.

(pw)

Polegli na Monte Cassino

XX WIEK ♦ W poprzednim numerze naszego tygodnika przedstawiliśmy listę żołnierzy pochodzących z regionu (Golub-Dobrzyń, Rypin, Lipno, Wąbrzeźno), którzy walczyli w bitwie o Monte Cassino. Tym razem szerzej opisujemy trzy życiorysy – podpułkownika Karola Fanslau, porucznika Wilhelma Sommera oraz kaprała Teodora Kowalskiego

Podpułkownik Karol Fanslau urodził się 12 stycznia 1895 roku w Kłusnie, niedaleko Rypina. Uczył się w rosyjskim gimnazjum w Czuguje-
wie, w guberni charkowskiej. W czerwcu 1915 roku został powołany do armii rosyjskiej, gdzie ukończył moskiewską oficerską szkołę junkierską. Od stycznia 1918 roku służył w Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina i brał udział w walkach z bolszewikami. Po zakończeniu I wojny światowej, w lipcu 1919 roku, został przyjęty do Wojska Polskiego. Awansowany na stopień porucznika piechoty ze starszeństwem z dniem 1 czerwca 1919 roku, a następnie na stopień kapitana piechoty ze starszeństwem z dniem 1 stycznia 1928 roku.

W latach 20. był oficerem 86. pułku piechoty w Mołodecznie. W 1932 roku był oficerem 49. pułku piechoty w Kołomyi. Na stopień majora został mianowany ze starszeństwem z 19 marca 1938 roku i 37. lokatą w korpusie oficerów piechoty oraz przeniesiony do Ośrodka Wyszczolenia Rezerw Piechoty w Różanie na stanowisko kierownika wyszczolenia piechoty. W 1938 roku, w czasie akcji zaolziańskiej, dowodził batalionem „Różan” wystawionym przez Ośrodek Wyszczolenia Rezerw Piechoty i podporządkowanym dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk”.

Po wybuchu II wojny światowej,



Najkrwawsze walki toczyły się o wzgórze 593

w okresie kampanii wrześniowej pełnił funkcję dowódcy I batalionu 115. pułku piechoty. Później został oficerem Polskich Sił Zbrojnych. W stopniu majora był zastępcą dowódcy 3. batalionu strzelców karpaccich. Awansowany na stopień podpułkownika, od 4 lipca 1943 roku był dowódcą 4. batalionu strzelców karpaccich.

Podczas bitwy o Monte Cassino poległ 17 maja 1944 roku podczas zdobywania słynnego wzniesienia nr 593, dowodząc osobiście atakiem swojego 4. Batalionu Strzelców Karpaccich z 3. Dywizji Strzelców Karpaccich. Przejmujący po nim dowodzenie major Józef

Stojewski-Rybczyński poległ wkrótce potem, tego samego dnia. Został pochowany na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Porucznik Wilhelm Sommer urodził się 13 października 1909 roku w Obórkach koło Rypina. Jego rodzicami byli Gustaw Sommer (nauczyciel) oraz Emma z Wolfów. Z wykształcenia był biologiem, ukończył Uniwersytet Warszawski. Przed wybuchem II wojny światowej był zastępcą dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Warszawie. Gdy wybuchła wojna, przebywał w Kopenhadze w Dani.

Powrócił do Polski 8 września 1939 roku do Wilna i wstąpił tam do Wojska Polskiego, do

1. Pułku Legionów. 20 września przekroczył granicę z Litwą, gdzie został internowany. Po zajęciu krajów bałtyckich przez ZSRR trafił do obozów jenieckich w Kozielsku i Grażawcu. W wyniku układu Sikorski-Majski wstąpił do Polskiej Armii na Wschodzie pod dowództwem generała Władysława Andersa. Przeszedł cały szlak Armii Andersa z Rosji, przez Bliski Wschód do Włoch.

W czasie bitwy o Monte Cassino służył w 15. Wileńskim Batalionie Strzelców „Wilków” 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Jego jednostka miała za zadanie zdobyć tzw. grzbiet „Widmo” oraz wzgórze 575. Porucznik Wilhelm Sommer poległ

w czasie natarcia 12 maja 1944 roku.

Tak w kronice wojskowej zapisano moment śmierci porucznika: „Porucznik Sommer Willhem zginął rażony odłamkiem ręcznego granatu rzuconego przez jednego z ostatnich broniących się Niemców. I może wtedy, w tym ostatnim błysku pamięci przed zgonem, odeszły od niego wszelkie wątpliwości, rozwiązała się psychoza, w jakiej stale żył. Porucznik Sommer był ewangelikiem. Religia w zestawienie z nazwiskiem wytworzyła u niego psychozę, że ludzie go otaczający i przełożeni nie ufają mu, że uważają go za Niemca. To męczyło i utrudniało mu pracę. A był bardzo dobrym oficerem. Zginął dnia 17 maja 1944 roku na „Widmie” z ręki niemieckiej on – porucznik Sommer Wilhelm Ewangelik. Rozwiązał dla siebie raz na zawsze wszelkie wątpliwości”.

Kapral Teodor Kowalski urodził się 26 kwietnia 1913 roku w powiecie lipnowskim. Walczył najprawdopodobniej w kampanii polskiej 1939 roku. Trafił do armii generała Władysława Andersa. Został przydzielony do 4. Kresowego Pułku Artylerii Lekkiej 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Poległ 18 maja 1944 roku. Został pochowany na cmentarzu na Monte Cassino.

Tekst i fot. Szymon Wiśniewski Fot. domena publiczna



Teodor Kowalski służył w 4 Kresowym Pułku Artylerii Lekkiej 5 Kresowej Dywizji Piechoty



Wilhelm Sommer pośmiertnie został odznaczony Orderem Virtuti Militari



Podpułkownik Karol Fanslau dowodził 4 Batalionem Strzelców Karpaccich w 3 Dywizji Strzelców Karpaccich



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup Inne

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wszystko o pszczołach

GMINA RYPIN ➤ 20 maja 2024 r. przedszkolaki ze Szkoły Podstawowej im ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie w niezwykle sposób świętowały Światowy Dzień Pszczół. Odwiedził ich bowiem specjalny gość – właściciel Pasieki „MIŚ” – Michał Giżewski



Podczas spotkania dzieci dowiedziały się wiele na temat życia i zwyczajów pszczoł. Wysłuchały opowieści o tym jak pszczoły zbierają pyłek, czym się żywią, co produkują, jak spędzają zimę. Przekonały się, jak bardzo są to pracowite

owady i jak ważne jest ich znaczenie w przyrodzie. Przedszkolaki mogły z bliska obejrzeć akcesoria pszczelarza oraz cały jego kombinezon – specjalny kapelusz, kurtkę, rękawice i podkurzacze. Wielką niespodzianką dla dzieci była przygotowana przez



właściciela pasieki prezentacja prawdziwych pszczoł. Przedszkolaki zobaczyły jak wygląda praca tych pożytecznych owadów, a także wyszukały wśród setek pszczoł tę najważniejszą – ich królową.

Słodkim zwieńczeniem zajęć

była degustacja miodów. Dzieci z grup Żabki, Motylki i Biedronki otrzymały zdrowy, słodki upominek w postaci słoiczka miodu. Przedszkolaki z grupy Pszczółki wykonały natomiast pachnącą świeczkę z wosku pszczelego. – Serdecznie dzie-

kujemy panu Michałowi za miłą, bezinteresowną wizytę, ciekawe spotkanie i poświęcony czas – podsumowuje wydarzenie wychowawca grupy Pszczółki Ewa Łukaszewska-Chylińska.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Oznakuj swój rower

Policjanci z KPP w Rypinie wraz z początkiem sezonu wiosenno-letniego zachęcają do znakowania rowerów.

Wprawdzie wygrawerowanie na jednoślądzie numeru identyfikacyjnego nie daje gwarancji zabezpieczenia przed kradzieżą, ale ułatwi jego odzyskanie, odstrąszy potencjalnego złodzieja oraz utrudni nielegalną sprzedaż.

Znakowanie rowerów odbywa się na terenie Komendy Powiatowej Policji w Rypinie przy ul. Sportowej 35, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Za-interesowane osoby mogą w tej

sprawie dzwonić pod nr tel: 47 753 92 11 lub 515 031 268. Chcąc oznakować rower należy zabrać ze sobą dowód jego zakupu oraz dokument tożsamości. Dzieci powinny przyjść z pełnoletnim opiekunem.

Znakowanie polega na trwałym wygrawerowaniu na rowerze numeru identyfikacyjnego, rejestrowanego w policyjnym systemie informatycznym. Każdy właściciel otrzymuje stosowny

dokument, w którym zawarte są jego dane oraz cyfry naniesione na ramę. Głównym założeniem i celem znakowania rowerów jest ograniczenie ich kradzieży, a także ograniczenie handlu kradzionymi jednośladami lub ich częściami. Baza danych umożliwi z kolei dotarcie do właściciela zrabowanego roweru w sytuacji jego odzyskania.

(jd), fot. ilustracyjne/
KMP Bydgoszcz



TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zasiłek macierzyński dla mamy – nie tylko od święta

REGION ▶ Po urodzeniu dziecka, a nawet 6 tygodni przed porodem, ubezpieczona mama może otrzymać płatny zasiłek macierzyński. Jego okres pobierania uzależniony jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie. Z zasiłku macierzyńskiego może też skorzystać ubezpieczony ojciec dziecka



Zasiłek macierzyński przysługuje za okres urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego. Z tego ostatniego może skorzystać tylko ubezpieczony tata dziecka. – Okres wypłaty zasiłku uzależniony jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Urlop macierzyński

Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka okres pobierania zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego, lub urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego wynosi 20 tygodni. W przypadku urodzenia przy jednym porodzie lub przyjęciu na wychowanie bliźniaków jest to 31 tygodni, trójczeków-33 tygodnie, czworaczeków-35 tygodni a pięcioczeków i więcej dzieci-37 tygodni. Część urlopu macierzyńskiego mama może wykorzystać jeszcze przed narodzinami dziecka, nie więcej jednak niż 6 tygodni. Z urlopu macierzyńskiego mogą skorzystać także ojcowie, ale pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad

noworodkiem.

Urlop rodzicielski

Z urlopu rodzicielskiego może skorzystać zarówno matka, jak i ojciec dziecka. W ubiegłym roku wydłużono go o 9 tygodni: z 32 do 41 tygodni- w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka i z 34 do 43 tygodni -w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie więcej niż jednego dziecka. Co ważne te 9 dodatkowych tygodni przysługuje dla drugiego rodzica.

– Jeśli ubezpieczona mama wykorzystała 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego, to dodatkowe 9 tygodni może wykorzystać tylko ojciec dziecka. Jeśli z niego nie skorzysta, to urlop przepadnie. Natomiast w sytuacji, gdy np. rodzice podzielą się urlopem rodzicielskim w taki sposób, że matka wykorzysta 20 tygodni urlopu, wówczas ojcu przysługuje 21 tygodni urlopu rodzicielskiego – wyjaśnia rzeczniczka.

Urlop rodzicielski może trwać także 38 tygodni, jeśli rodzice przyjmą na wychowanie starsze dziecko. Z kolei rodzice dziecka posiadającego zaświadczenie „Za życiem” mają prawo do 65 tygodni urlopu rodzicielskiego, gdy urodziło się, bądź przyjęli na wychowanie jedno dziecko. W przypadku porodu mnogiego jest to 67 tygodni urlopu rodzicielskiego,

a w przypadku przyjęcia na wychowanie starszego dziecka 62 tygodnie (w wieku do lat 7 lub do 10 roku życia, jeśli otrzymało decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego albo do 14 lat w przypadku wystąpienia do sądu w sprawie jego przysposobienia).

Co do zasady w przypadku urodzenia bądź przyjęcia na wychowanie jednego dziecka łączny okres pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu macierzyńskiego (urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego) i rodzicielskiego wynosi 61 tygodni, w przypadku bliźniaków – 74 tygodnie, trójczeków – 76 tygodni, czworaczeków – 78 tygodni, pięcioczeków i więcej dzieci – 80 tygodni.

Statystyki ZUS

Jak wynika ze statystyk ZUS-u, to jednak matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. Tylko w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku z urlopu macierzyńskiego w całym kraju korzystało ponad 115 tys. kobiet, a tylko 2,4 tys. mężczyzn. Natomiast zasiłek za okres urlopu rodzicielskiego w tym okresie otrzymało niemal 185 tys. kobiet i 13,8 tys. mężczyzn.

W województwie kujawsko-pomorskim placówki ZUS-u wypłaciły zasiłki macierzyńskie za okres urlopu macierzyńskiego dla niemal 5,3 tys. kobiet, za

okres urlopu rodzicielskiego 8,8 tys. Natomiast tylko 103 mężczyzn otrzymało zasiłek za okres urlopu macierzyńskiego i 558 za okres urlopu rodzicielskiego. Zdecydowanie częściej panowie korzystają z urlopu ojcowskiego. W 2024 r. w kraju zasiłek ojcowski z ZUS-u otrzymało 54,2 tys. mężczyzn, w regionie 2,7 tys.

Ile wynosi zasiłek

Od 26 kwietnia 2023 r. zasiłek macierzyński jest wyższy. Wynosi 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego i 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu rodzicielskiego. A jeśli ubezpieczona mama złoży tzw. długi wniosek o zasiłek macierzyński w ciągu 21 dni po porodzie albo przyjęciu dziecka na wychowanie, to zasiłek będzie wynosił 81,5 proc. wymiaru za cały okres jego pobierania, pod warunkiem że w pierwszym roku życia dziecka zostanie wykorzystany co najmniej jeden dzień zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego. Nie dotyczy to dodatkowych 9 tygodni urlopu rodzicielskiego przysługujących drugiemu z rodziców. Tu zawsze zasiłek będzie wynosił 70 proc.

W przypadku niewykorzystania ani jednego dnia zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego (w wysokości 81,5 proc. podstawy wymiaru

zasiłku) w pierwszym roku życia dziecka, rodzic może złożyć wniosek o jednorazowe wyrównanie zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego do 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Za okres urlopu rodzicielskiego zasiłek macierzyński będzie przysługiwać w wysokości 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku.

Wysokość zasiłku macierzyńskiego obliczana jest na podstawie średniego wynagrodzenia/przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc, w którym urodziło się dziecko lub zostało przyjęte na wychowanie. Jeżeli przed porodem ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, zasiłek macierzyński będzie wypłacany od tej samej podstawy wymiaru, od której wypłacany był zasiłek chorobowy.

W tym roku w regionie najwyższy miesięczny zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego wypłacił ZUS w Toruniu. To zasiłek za 140 dni w wysokości 21 177,80 zł brutto. Podstawa wymiaru tego zasiłku wyniosła 4 538,03 zł brutto. Z kolei najwyższy zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego w kwocie 19 689,65 zł brutto wypłacił ZUS w Bydgoszczy za 31 dni. Podstawa zasiłku wyniosła 27 220,73 zł brutto.

(red), fot. ZUS

Kto otrzymuje wysokie emerytury?

REGION ▶ Nie każdy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego od razu przechodzi na emeryturę. Część osób odkłada ten moment, licząc na wyższe świadczenie. Tak zrobiła emerytka z Bydgoszczy, która zdecydowała się skorzystać ze świadczenia po przepracowaniu 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat. Dziś otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości 37,4 tys. zł brutto



Po tegorocznej waloryzacji znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł brutto. W marcu 2023 r. wynosiła ona 258,8 tys., a w marcu br. osiągnęła wartość 473 tys., zatem w porównaniu z rokiem poprzednim jest wyższa o 82,7 proc. – Emerytury w wysokości ponad 10 tys. zł brutto pobiera 91,3 tys. osób, w tym 3,7 tys. świadczeniobiorców, których świadczenie przekracza wysokość 15 tys. zł brutto. Największy odsetek seniorów, bo 11,7 proc. otrzymuje emerytury w przedziale kwotowym od 2 600,01 zł do 3 tys. zł brutto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa ku-

jawsko-pomorskiego.

Osoby, które otrzymują wysokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później, mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki. Najwyższa w kraju emerytura wypłacana przez ZUS wynosi ponad 48,6 tys. zł brutto, a otrzymują ją emeryt ze Śląska, który karierę zawodową zakończył w wieku 86 lat po udowodnieniu ponad 67. letniego okresu pracy.

– Kolejnym rekordzistą z wysokim świadczeniem wynoszącym ponad 40,8 tys. zł brutto jest mężczyzna, który na emeryturę przeszedł w wieku 85 lat i 8 miesięcy, mając prawie 60 lat stażu pracy. Tak wysokie świadczenie wypłaca

mu I oddział ZUS w Warszawie. Na trzecim miejscu w rankingu najwyższych emerytur znalazła się emerytka z Bydgoszczy, która otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości 37,4 tys. zł brutto. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat – dodaje rzeczniczka.

W województwie kujawsko-pomorskim nie brakuje też i osób, których emerytura sięga kwoty 20, a nawet 25 tys. zł brutto. Drugą najwyższą emeryturę w regionie w kwocie 25,5 tys. zł brutto wypłacaną przez oddział ZUS w Bydgoszczy pobiera 77-letni mężczyzna. W swoim życiu przepracował 58 lat, a na emeryturę przeszedł w wieku 76 lat. Trzecie co do wysokości świadczenie w naszym województwie – 23,1 tys. zł brutto wypłaca toruński oddział ZUS-u. Otrzymuje je 83-letni mężczyzna, który z emerytury skorzystał w wieku 79 lat, mając niemal 46 lat stażu pracy.

Groszowe emerytury

Minimalna emerytura, która od marca wynosi 1780,96 zł brutto, nie jest najniższym świadczeniem, jakie wypłaca ZUS. Obecnie najniższa kwota, jaką otrzymuje emerytka z oddziału ZUS w Biłgoraju to zaledwie 2 grosze za 1 dzień pracy. W województwie kujawsko-

pomorskim najniższą emeryturę w wysokości 6 groszy, którą wypłaca oddział ZUS w Bydgoszczy, otrzymuje kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała 3 m-ce na umowie zlecenia. Symboliczną emeryturę w wysokości 26 groszy za 17 dni pracy wypłaca także oddział ZUS w Toruniu.

Niestety liczba emerytur niższych niż najniższe gwarantowane (1780,96 zł brutto) stale rośnie. W marcu 2023 r. było ich 368,5 tys. a w marcu 2024 r. już 403,8 tys. (wzrost o 9,6 proc.). Trzeba pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60/65 lat) i udowodniły wymagany staż pracy. Żeby ZUS podwyższył wysokość emerytury do minimalnej, trzeba legitymować się 20-letnim okresem ubezpieczenia w przypadku kobiety i 25-letnim stażem w przypadku mężczyzny. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Jeżeli na przykład kobieta udowodniła co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy, a wyliczona wysokość emerytury wyniesie 1000 zł brutto, to zostanie ona podwyższona do kwoty minimalnej emerytury, która obecnie wynosi 1780,96 zł brutto. Jeżeli natomiast nie udowodni 20-letniego okresu składkowego

i nieskładkowego, to emerytura będzie jej wypłacana w kwocie 1000 zł brutto.

Warto odwiedzić doradcę emerytalnego

Żaden przepis nie reguluje obowiązku przejścia na emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobiety, 65 lat mężczyźni). Emerytura to prawo, przywilej, a nie przymus. Jest to indywidualna decyzja każdej osoby, kiedy po osiągnięciu odpowiedniego wieku sama zdecyduje, w którym momencie swojego życia chce skorzystać z przysługujących uprawnień emerytalnych.

– Decyzja o zakończeniu aktywności zawodowej jest jedną z ważniejszych w życiu. Warto podjąć ją świadomie. Dlatego zachęcamy, aby przed złożeniem wniosku i ostatecznym postanowieniem o przejściu na zasłużony odpoczynek porozmawiać z doradcą emerytalnym, który nie tylko wyliczy w kalkulatorze emerytalnym przewidywaną wysokość emerytury, ale również po przeprowadzeniu symulacji poinformuje, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy pracować dłużej. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na świadczenie – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS pomaga wrócić do pracy. Jak?

Wyjazd do sanatorium z ZUS pozwala poprawić stan zdrowia chorych na niedyspozycje, które są najczęstszą przyczyną niezdolności do pracy. Zalicza się do nich m.in. schorzenia psychosomatyczne. Tylko w 2023 roku z takiej rehabilitacji w ośrodku skorzystało ponad 1,4 tys. osób.

Coraz większa część naszego społeczeństwa choruje na zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania. Do tej grupy chorobowej zalicza się między innymi zaburzenia nerwicowe, lękowe, reakcje na ciężki stres i wiele innych.

– W 2023 roku wśród jednostek chorobowych będących główną przyczyną wystawiania zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy z tytułu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w województwie kujawsko-pomorskim były reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne, epizod depresyjny oraz inne zaburzenia lękowe. W ubiegłym roku z powodu reakcji na ciężki stres w regionie wysta-

wiono 27,8 tys. zwolnień lekarskich (blisko 538 tys. dni absencji chorobowej), z powodu epizodu depresyjnego – niemal 18,5 tys. (397,2 tys. dni absencji chorobowej), a z powodu zaburzeń lękowych 14,2 tys. (299,2 tys. dni absencji chorobowej) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Prewencja rentowa ma zapobiegać pogarszaniu się stanu zdrowia. Ważne jest, aby jak najwcześniej zacząć leczenie lub rehabilitację i nie dopuścić do nieodwracalnych uszczerbków na zdrowiu. Dlatego osoby z zaburzeniami nastrojowymi, behawioralnymi i lękowymi wynikającymi z przewlekłego

stresu i napięcia mogą skorzystać z rehabilitacji leczniczej w zakresie psychosomatyki.

Przeciwwskazaniem do takiej rehabilitacji są: zaburzenia psychiczne ze zmianami w ośrodkowym układzie nerwowym; uzależnienia od alkoholu i leków; głębsze zaburzenia osobowości (osobowość paranoiczna, dysocjacyjna); zaburzenia psychotyczne; stany, w których występują myśli lub tendencje samobójcze; znaczny stopień niepełnosprawności intelektualnej.

Rehabilitacja lecznicza w zakresie schorzenia psychosomatycznego, na którą kieruje ZUS, trwa 24 dni. Prowadzona jest w systemie stacjonarnym, czyli całodobowy

pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym w takich miejscowościach jak: Gołdap, Wieniec-Zdrój, czy Wysowa Zdrój. Aby skorzystać z rehabilitacji finansowanej przez ZUS musi istnieć szansa na odzyskanie sprawności i powrót do pracy po rehabilitacji. Warunkiem jest także, by osoba ubiegająca się o skierowanie była ubezpieczona w ZUS-ie lub pobierała zasiłek chorobowy czy świadczenie rehabilitacyjne po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego lub wypadkowego albo pobierała rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Orzeczenie i skierowanie

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest uzyskanie orzeczenia o potrzebie rehabilitacji leczniczej – wydane przez lekarza orzecznika ZUS. Lekarz orzecznik może wydać orzeczenie m.in. na wniosek lekarza prowadzącego leczenie. Każdy lekarz prowadzący leczenie może wystawić wniosek PR-4, a osoba, której ten wniosek dotyczy, składa go w dowolnej jednostce ZUS-u wraz

z dokumentacją medyczną. Wniosek o rehabilitację leczniczą może również sporządzić lekarz w trakcie wystawiania zwolnienia elektronicznego (e-ZLA) na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Wówczas takiego formularza nie trzeba zanosić osobiście. Lekarz prześle go w formie elektronicznej bezpośrednio do ZUS-u. Lekarz orzecznik ZUS może podjąć decyzję o potrzebie rehabilitacji także podczas kontroli zwolnienia lekarskiego albo w czasie orzekania w sprawach dotyczących świadczenia rehabilitacyjnego lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Pokrycie kosztów

Osoba skierowana do sanatorium z ZUS-u nie musi martwić się o finanse związane z wyjazdem. To zakład pokrywa koszty leczenia, zakwaterowania i wyżywienia w ośrodku. Zwraca też koszty dojazdu z miejsca zamieszkania do ośrodka rehabilitacyjnego i z powrotem (najtańszym środkiem komunikacji publicznej).

(red)

Skrwa w piątej lidze!

PIŁKA NOŻNA ▶ To co zapowiadało się od dłuższego czasu, jest już faktem. Skrwa Skrwilno pokonała w ostatnim meczu 6:2 Victorię Smólnik i tym samym zapewniła sobie mistrzostwo A-klasy, a co za tym idzie awans do okręgówki

Skrwa już od rundy jesiennej poprzednich rozgrywek prezentowała się bardzo dobrze. Bieżący sezon miał doprowadzić Skrwilno do V ligi i tak też się dzieje. Prowadzenie w tabeli od początku rozgrywek, 22 mecze bez porażki i sukces w miniony weekend pokazują, że na dwie kolejki przed końcem sezonu Skrwa zapewniła sobie mistrzostwo.

– Cóż to był za wieczór, co to była za noc. Po ponad 20 latach awansujemy na wyższy szczebel rozgrywkowy. Mecz Lipna ułożył się w ten sposób, że drużyna równie dobrze mogła nie wyjść na boisko i mogła zacząć świętowanie już wcześniej, ale nic z tych rzeczy, bo awans to tylko jeden z założonych celów, a jeszcze klika ich jest – pisze na swoim Facebooku Skrwa Skrwilno.

Bramki w meczu z Victorią zdobyli: Paweł Błachewicz (as. Bartek Detmer), Bartek Detmer (as. Kuba Fałdowski), Kuba



Fałdowski (as. Michał Laskowski), Bartek Detmer (as. Konrad Majewski), Bartek Detmer oraz Michał Laskowski (as. Dominik Bukowski).

– Z tego miejsca pragniemy podziękować wszystkim naszym kibicom, za wsparcie nie

tylko na wczorajszym meczu, byliście z nami zawsze! Mimo wczesnych godzin rozgrywania meczu, mimo kilometrów, zawsze graliśmy w przewadze, ponieważ byliście naszym dwunastym zawodnikiem. Dziękujemy naszym sponsorom, dzięki wam

mieliśmy komfort gry! Smaczne poczęstunki, duża ilość nawodnienia, ubiór meczowy i wiele innych. Wielki szacunek i ogromne dziękujemy. Dziękujemy całemu zarządowi za wspieranie i angażowanie się w drużynę, za odpowiednie przygotowanie boiska

i ogólną organizację każdego ze spotkań. Wykonaliście kawał dobrej roboty. Dziękujemy trenerowi Maćkowi, awans do V ligi to połowa twojego sukcesu – podsumowuje na swoim profilu Skrwa Skrwilno.

Do końca rozgrywek Skrwa ma jeszcze mecze w Lipnie oraz u siebie z Lubrańcem. 58 punktów i 12 oczek przewagi nad drugim miejscem pokazuje przewagę naszej drużyny. Na pewno piłkarze ze Skrwilna zrobią wszystko, żeby zakończyć sezon bez porażki.

Dodajmy też, że w ostatniej kolejce swój mecz wygrał także Grot Kowalki, pokonując 6:3 GKS Fabianki. Druga z ekip z powiatu rypińskiego zajmuje czwarte miejsce w tabeli A-klasy. Przed Grotem jeszcze mecze w Wielkiem oraz z Osięciami. Możliwy jest jeszcze awans na trzecią pozycję.

(ak), fot. archiwum

